



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Gazeta Częstochowska

Redaktor Zygmunt Trzebiński.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Częstochowa, Aleja II № 38, telefon № 50.

Wydawca Antoni Siennicki.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie IV-ej. Cena 3 kop.

PIWO SKIERNIEWICKIE na Wystawie w Częstochowie nagrodzone
Wielkim Złotym Medalem
Sprzedaż: Pawilon Główny: SKŁAD Częstochowa Mała 16 tel: 320

W TEATRZE MIEJSCOWYM z powodu przedstawienia
trupy japońskiej p. HANAKO
DZIŚ PRZEDSTAWIENIA KINEMATOGRAFICZNEGO NIE BĘDZIE

KALODONT
Niezbędny krem do zębów
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

jak nie jest. Sam jestem Niem-
cem, synem kolonisty, i jako taki
znam tych ludzi nawskróś pod wzglę-
dem ich przekonań. Rozmawiając z ni-
mi, niejednokrotnie miałem sposob-
ność dowiedzieć się, że Volksblatt za-
wiódl ich oczekiwania i nie spełnia
swego zadania tak, jak to spodziewano
się w chwili założenia.

8-klasowy zakład naukowy
Cz. BAGIEŃSKIEGO
w Częstochowie, ul. Szkolna 10.
Egzamina wstępne po wakacjach.
Od 1 do 15 września codziennie.
Egzamina poprawcze dla uczniów od 9 Września.
Początek lekcji 17 Września. 643

Lekarz-Dentysta 20
Michał Grejniec
Powrót
peleca № 1 swego Wydawnictwa
Popularnego p. t.
„Ogólne zasady pielęgnowania zę-
bów i jamy ustnej“ cena 5 i 10 k.
Ządać w księgarniach lub wprost od
autora i wydawcy w Częstochowie,
i Aleja Nr. 10.
Kupującym w większych ilościach—
znaczne ustępstwo.

Z „Volksblattu“ stał się „Hetzblat-
tem, czego dowodem są między innymi
ostatnie artykuły, jak np. nieudolnie
naciągany wywód, że Galicja nie była
ziemią polską, albo artykuł z okazji
Daru grunwaldzkiego, w którym autor
w niezwykle brutalny sposób odmawia
polakom wszelkiej chluby z powodu
zwycestwa odniesionego nad Zakonem
krzyżackim pod Grunwaldem. Ohydą
wprost przejąć musi każdego człowieka
kulturalnego zakończenie tego artykułu
przepelnionego butą i samolubstwem,
niegodnym człowieka rozważającego sobie
jakiegokolwiek prawo do wykształcenia.
Choć jestem Niemcem, to przecie z obu-
rzeniem czytałem utwór (patrz Volks-
blatt nr. 52 z 30 lipca 1909 str. 5 „Dar
grunwaldzki“) w którym autor woła:
„Dar grunwaldzki? Znajdziecie sobie
jeszcze dziesięć powodów do jakiegoś
Daru grunwaldzkiego, a mimo to zo-
staniecie zawsze, czym jesteście: pa-
chołkami władzy i kultury niemiec-
kiej“.

Istniejąca od roku 1856
Cenniki na żądanie franko

Fabryka Wyrobów Platerowanych
i artystycznych z brązu złoconego i patynowanego

B-GI HENNEBERG

w Warszawie
Zarząd i Składy Magazyn
Wolska № 17, tel. 124 | Trębacka I, telefon 16
Mickiewicza

Niemiec o H.K.T.

Niemiec przeciwko Niemcom: zjawis-
ko zaiste niesłychanie rzadkie i cieka-
we. Buńczuczne, agresywne i bez-
względne wystąpienia Niemców galicyjs-
kich przeciwko polakom, z którymi
stosunki panowały dotąd jak najlepsze
— zniewoliły jednego z młodych Niem-
ców o wykształceniu uniwersyteckim
do wystąpienia przeciwko tej podbu-
rzającej polityce „Deutsches Volksblat-
tu i „Bundu“ galicyjskiego.

List ten jest niesłychanie cennym
przyczynkiem do postępowania pola-
ków wobec narodowości, zamieszkują-
cych Galicję, autor bowiem jego daje
najlepsze świadectwo naszej lojalności
względem nich i sprawiedliwości w
traktowaniu spraw obcych. Stąd okazu-
je się: że „Polnische Wirtschaft“ w
rzeczywistości przedstawia się inaczej,
jeśli patriota niemiecki reagować musi
na podburzania niemieckie przeciwko
tej właśnie gospodarce.

Oto ów ciekawy dokument:
„Prawie we wszystkich dziennikach
polskich czytamy w ostatnich czasach
często większe lub mniejsze notatki,
zwracające uwagę na artykuły Deut-
sches Volksblatt in Gallizien, w któ-
rych organ ten w sposób bezczyny ude-
rza na drogę każdemu polakowi
pamiętki narodowe i historyczne i
sieje wśród Niemców galicyjskich nie-
nawiść do wszystkiego, co polskie.
Zdałoby się, iż to, co pisze w
sprawach tych organ, słusznie zwany
wszechniemieckim, jest przekonaniem
ogółu Niemców w Galicji. A przecież

Takimi to sposoby Deutsches Volks-
blatt, który przy każdej sposobności
zaznacza, że w każdej sprawie kieruje
się li tylko zasadą sprawiedliwości i
szlachetności—podjudza spokojnych ko-
lonistów niemieckich przeciwko polakom.
A przecie niema nikogo wśród Niem-
ców, którzyby nie znał popularnego kró-
la Sobieskiego i bohaterskiej jego obro-
ny Wiednia przed Turkami. Któż je-
szcza nie wie, że nikt inny, jak tylko
polacy byli przedmurzem chrześcijań-
stwa i w pierwszej linii zagrożonej
niemczyzny. To też słusznie w cy-
tankach niemieckich dla niemieckich
szkół ludowych mamy utapy z dziejów
polskich, w których podnosi się pełne
chwaly panowanie królów z rodu Ja-
giellonów i innych.

Zasadą Niemców galicyjskich, jako
wiernych obywateli austriackich, było
dotychczas i jest: „żyć w jaknajlepszej
zgodzie“ z narodem, wśród którego
mieszkają. Dowodem tego są między
innymi każdorazowe wybory do Sejmu
i Parlamentu. Przyszli Volksblatt i
szerzy nienawiść do polaków, a nawet
wśród Niemców samych wprowadza roz-
dwojenie i niezgodę, bo nie wszyscy
pogodzić się mogą z zapartowaniami
panów z redakcji Volksblattu.
Jaskrawym przykładem tej nikczem-
nej w najwyższym stopniu roboty jest

POLECA:
wy bór Nowości
Sztućce 580-6-1

oraz specjalny gatunek przedmiotów dla restauracji na najbielszym metalu grubo
srebrzonym.

Nagrody
w ostatnich 14 latach firma otrzy-
mała.
7 medali 2 d. srebrne
5 złotych
przyjmują obstar. po cenach hurtowego cennika
Składy przedmiotów kościelnych
pp. K. M. Sakowski, K. Chachulski, Ludwik Meźnicki,
F. Jędrzejczyk, Bracia Paciorkowscy.
Zastępstwo na na Zagłębie, na wyroby dla restauracji, klubów, bufetów powierzyliśmy
p. Józefowi Węgierkiewiczowi w Sosnowcu

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja III-cia „dom własny.“
Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
WYKONYWA: RZEźBY, POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i SZTUKATERJE. Telefon № 260.

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13.
23 Telefon № 1.

Tarcze szmerglowe krajowego wyrobu pod firmą: „Towarzystwo Wyro-
bów Szmerglowych „Union“ w Warszawie, niezem nie ustępujące zagra-
nicznych. Oferty na żądanie. Okazy na wystawie w głównym pawilonie.

fakt, że pewnego księdza ewangelickiego, Niemca, który nie należał do „Bundu christliches Deutschen“ pletną ją jako wroga niemieckości i zdraycę swego narodu za to, że w rozpisany konkursie na posadę nauczyciela w pewnej niemieckiej szkole ewangelickiej wymagał znajomości języka polskiego i kandydatów w konkurujących o tę posadę.

Rzecz jasna, że dzieło zespełnienia wszystkich Niemców galicyjskich pod hasłami niemieckimi do wszystkiego co polskie, uprawiania polityki wazech-niemieckiej i szerszenia szowinizmu narodowego nie ma widoków powodzenia. To też nie dziw, że dziennik ten gorąco bywa zwalczany ze strony polskiej, ale i wśród samych Niemców coraz to więcej głosów niezadowolenia i oburzenia podnosi się przeciw takiej robotce, która Niemcom tutejszym raczej wychodzi na szkodę.

Niewątpliwie uwagi Niemca są szczerze: nie mniej jednak podnieść należy, iż dzisiaj takich Niemców mamy coraz mniej, bo ogół, wspomagany przez rząd i społeczeństwo niemieckie odnosi się do społeczeństwa polskiego coraz nienawistniej.

Rozmowa z Prusem.

Stały warszawski korespondent gazety „Riecz“ p. Clemens zamieścił w tem piśmie swoją rozmowę z B. Bolestawem Prusem, bawiącym obecnie w Naleczowie.

Rozmowa dotyczyła kwestji samorządu i zamierzonego wyłączenia Chełmszczyzny.

„Na mnie—mówił Prus — intryga chełmska wywiera ciężkie wrażenie. Urodziłem się sam w kraju o ludności mieszanej polsko-rosyjskiej, znam ten kraj doskonale, wiem jakie były stosunki wzajemne Polaków i Rosjan, kiedy nikt jeszcze nie mówił o polityce rusyfikacyjnej i wprowadzeniu prawostawia przemocą. Czyż wtedy katolicy nie chcieli dzieci w cerkwiach unickich? Czyż wtedy dla mieszkańca Chełmszczyzny nie było wszystko jedno, kto go spowiada i kto daje ślub — ksiądz unicki i katolicki? Czyż w przedniu zjawienia się rusyfikatorów w sukniach duchownych i z kordakami na czapkach istniała niechęć pomiędzy Rosjanami i Polakami, pomiędzy katolikami i niekatolikami? Wcale nie.

Zadnego polonizowania przemocą nie było i nie mogło być, przeciwnie nawet wielu Polaków rusyfikowało się, wiele później w czasie przesiedłań, nacierpieli się rdzenni Polacy, tacy, którzy byli chrzczeni w cerkwiach unickich, za to tylko, że władza zaliczała ich do unitów i gwałtem zmuszała do zostania prawostawnymi i Rusjanami.“

„Gdy słuchałem tego—pisze p. Clemens—przypomniało mi się opowiadanie pewnej inteligentnej Polki. Opowiadała mi ona tragiczną historję swej rodziny, rozbitej w czasie rusyfikowania przemocą Chełmszczyzny. Mąż jej, Polak, został ochrzczony w cerkwi unickiej dlatego, że była ona bliżej niż kościół, a dziecko było chore. Później, kiedy już był żonaty i miał dzieci, zaliczono go do prawostawnych i zmuszono przemocą wychowywać dzieci w duchu prawostawnym. Owa Polka opowiadała mi, że kiedy była w ciąży, to zauważyła, że jakieś osobistość śledzą ją pilnie. Jedno dziecko zabrano im już przemocą i ochrzczono w cerkwi, a teraz pilnowano tego, która się jeszcze nie urodziło. Matka chciała ukryć urodzenie się dziecka i wywieźć je za granicę. Ale w chwili rozwiązania dowiedziała się, że cały dom otoczony jest przez ludzi, którzy czatują już na dziecie.

Wtedy, pomimo Niemcy, uciekła ze strzeżonego domu i z wielkim trudem wydostała się do Galicji. I tutaj, za granicą Chełmszczyzny, w pierwszej wiosce pogranicznej, nastąpił wielki akt przyjęcia na świat nowego człowieka.

„Chełmszczyzna—mówi dalej Prus to nasza własność, nasza ziemia, kraj polski. Odbiora go Włoc óż? Nie jest tem pesymista. Ten cios nie zniszczy nas. Sądzę, że Chełmszczyzna będzie fortecą Polaków.“

Na zapytanie, czy otrzymanie samorządu za Chełmszczyznę zadowolnią Polaków, Prus odpowiedział z oburzeniem:

„Jakaż to hańbiąca myśl! Pozwolić

oddychać za odjęcie ręki! Za Chełmszczyznę nie chcemy, Chełmszczyzna to my, a samych siebie nie będziemy sprzedawali na licytacji! Za jaką cenę? Za samorząd? Za prawo brukowania ulic, kopania studni, utrzymywania dróg w porządku? Za święte prawo dbania o własną gospodarkę?.. Mówią o rewizji senatorskiej... Ale lepiej nie dotykać błota stajni angielszowych naszego kraju. W niem można utonąć.“

W dalszym ciągu rozmowy Prus zwrócił uwagę na obójność i brak politycznego wyrobienia społeczeństwa rosyjskiego, które nie może zrozumieć, że ucisk Polski podtrzymuje ucisk Rosji i wyraził nadzieję, że pomimo wszystko „cywilizacja i praca musi zwyciężyć“.

Teatr w Sosnowcu i w Częstochowie.

Nowa dyrekcja teatru sosnowieckiego komunikuje nam iż personel na sezon zimowy skompletowany został w zupełności. Zaangażowane zostały panie:

Stefania Puchniewska, (charakterystyczna); Stanisława Wajdowska (amanitka i wodewilistka); Maria Dabowikówna (amanitka sceny wileńskiej); Maria Orwiec (amanitka sceny lwowskiej); Bronisława Kojalowiczówna (rola bogat.-dram.); Antonina Klońska (wodewil); Irena Lesniewska (wodewilistka); Maria Wacławska (naiwna); Henrykówna Rozowiczówna (amanitka i wodewil); Stefania Starzewska (charakterystyczna); Marja Orłowska (fryczna); Henryka Kowalska (tancerka).

Oraz panowie: Zygmunt Werowski (bohater); Józef Lesniewski (charakterystyczny - dramatyczny); Franciszek Strożewski (amant lekkich i wodewilist); Józef Trzywdar (komiczno-charakterystyczny); Aleksander Ródmund (amant komiczny); Wacław Malinowski (amant); Marjan Leak (amant); Marjan Bogusławski (charakterystyczny - komiczny); Wacław Orłowski (amant bohatera); Jerzy Jerzyński (komiczno-charakterystyczny); Karol Jasniński (charakterystyczny); Alisiewicz (charakterystyczny); Stanisław Bielecki (tancerz); Karol Kozłowski (tenor sceny lwowskiej).

Reżyserje dramatu i komedji prowadzić będą pp. Zygmunt Werowski i Józef Lesniewski; wodewila i farsy — p. Franciszek Strożewski. Suflerem będzie p. Józef Adamski, sekretarzem zaś p. Józef Puchniewski.

Kierunek artystyczny spoczywać będzie w ręku p. St. Książka.

Repertuar na pierwszy miesiąc zapowiada: 23 września uroczyste przedstawienie inauguracyjnego, złożone: z prologu, specjalnie napisanego przez p. Artura Gliżczyńskiego; uwertury z „Haliki“, pod dwukroję p. Singli; pierwszego aktu „Mazepa“, wreszcie komedji w jednym akcie Al. hr. Fredry p. t. „Dwie bliźni“, 25 września „Na prugu młodości“, 26 po poł. powtórzenie przedstawienia inauguracyjnego, wieczorem „Na prugu młodości“. 28 wieczór Słowackiego: słowo wstępne i „Złota czaszka“. 30 — „Osiołek“ z p. Wajdowską w roli tytułowej. 1-go Października — „Złota czaszka“ (ceny znówzone); 2-go — „Osiołek“ 2-go po południu „Złota czaszka“ i słowo wstępne; wieczorem „Dwie sieroty“; 5 — drugi wieczór Słowackiego „Mazepa“; 7 — „Mimi“ operetka w 4 aktach.

W dalszym ciągu w najbliższym czasie wystawione będą „Zbrodnia i Kara“, „Hilszka z Ostroga“, „Spisw łabędzi“, „Waga kobiet“, „Pani X“, „Szczęście do kobiet“, „Kryśta Liszczanka“, „Nowa Dajaniara“, („Niepoprawni“) Słowackiego.

Taki teatr będzie miał Sosnowiec, będzie go miał na stałe. Zwróno kierownikowi, skład trupy jak i repertuar przedstawiają gwarancje, iż scena w Sosnowcu znajdzie się nareszcie na tych wyznacznach na które, niestety, nie wszystkie teatry zdobyć się mogą.

Jakże szczęśliwy jest pod tym względem Sosnowiec od naszego miasta. My nawet na te dwa miesiące wystawy, dwa miesiące goszczenia najwybitniejszych jednostek swego narodu i narodu pobratymczego nie mogliśmy dać nic więcej po nad „teatr wystawowy“. Chyba, że teatr p. Marji Przybytko! traktowaliśmy mamy tylko jako formalne uzupełnienie programu wystawy czyba? Bóć przede pozatą, gęjąłaz wreszcie

artystką (ale zupełnie żadną kierowniczką teatru) i jeszcze trzema, czteroma aktorami dobrej szkoły, teatr p. Przybytko nam nie dał nic.. Rozpaczliwie nie.

Wprawdzie są pewne przebliski poprawy. Jak wspominaliśmy podjęta przez dwóch naszych działaczy społecznych sprawa budowy teatru stoi na jak najlepszej drodze. Obietnicy tych dwojga ludzi chwytamy się, jak deski ratunku, witamy ją jak różdżkę oliwną nadziei lepszej doli sceny częstochowskiej. Lecz, właśnie nauczeni doświadczeniem umiejmy oszczędzać ten teatr, niechże ten nasz wspaniały budynek teatralny nie będzie wewnątrz „teatrem wystawowym“. Zaohajmy i z wysław w pamięci rzeczy najlepsze, lecz nie powtarzajmy niedolnych.

My chcemy teatru, chcemy sztuki, lecz nie niemego kolosa architektury zawierającego ci heca jarmarczku w sercu... Pragniemy czuć sztukę, a nie być świadkiem jej powiewierania.

Czekajmyż jeszcze, skoro tak sędzono, lecz budujmy rzecz, godną tej tradycji, jaką scena polska posiada.

Draszga.

Morawianie w Częstochowie.

Wezorem rano goście z Moraw zebrałi się na placu Wystawy, gdzie firma „Switez“ dokonała zdjęcia fotograficznego na tle pawilonu głównego.

Następnie udano się do świątyni Jasnogórskiej. Tu w kaplicy św. Antoniego przemówił do Czechów w ich języku ojciec Romuald, paulin.

Nowa do Morawian.

W imię Ojca i Syna i Ducha świętego Amen.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Witam Was w tej starodawnej świątyni Matki Boskiej, gdzie Jej Cudowny obraz jako wielki i drogi się znajduje.

Przybywacie, kochani, z braterskiej ziemi ze sławnej starej Pragi i Moraw, gdzie macie wiele przelicznych kościołów i klasztorów ufundowanych przez Waszych pobożnych przodków, a te państwa i wzniesione na Chwałę Błą świadczą o wielkiej pobożności i wierze waszych ojców, dziadów i pradziadów. O! Was przed tysiącem lat przybyli do nas święci mężowie, którzy przynieśli pradziadom naszym, a z nimi i wszystkim nam ich potokom, najdroższy dar—świętą wiarę rzymskokatolicką—nasze zbawienie i nasze prawdziwe szczęście. Byli oni księżmi czeskim, którzy głosili polakom, poganom wiarę Chrystusową i chrzcił ich, przywiódł za tych księży pobożna księżna Dąbrowka (Dobrowka) siostra waszego księcia Bolesława, a zona naszego króla Mieczysława. I jeszcze nie obeszła woda Cirtzu świętego z czoła nowonawróconych, a już przyszedł do nich mąż święty, godny pamięci, Wojelech i utwierdził ich w Biskiej Chrystusowej wierze i nie odszedł w dalekie strony, aż głosząc prusakom poganom ewangelię, padł jako ofiara apostołskiej gorliwości—przebił oszpecałami niewdzięcznego pruskiego narodu. A jak był przyjmowany, a uczczony za życia i po śmierci przez naszego króla Bolesława Chrobrego, o tem dobrze wiecie z historii. Pomiedzy wami a nami był sojusz i mielnym ściśle z sobą stosunki braterskie, a to się działo przez całe wieki, co było dla Was drogiem i świętem, to było i dla nas świętem i drogiem. Aby się o tem przekonać, dosyć jest popatrzeć po kraj polskim, gdzie są obrazy w kościołach naszych św. Jana Nepomucena ze znamieniem zbawienia w ręką, a także i innych mężów czeskich św. Czesi i Morawianie byli rycerzami nie tylko na polach walki, ale byli także i są pobożni i religijni; przychodzili oni często na Jasną Górę, aby u otarza Pana i Zbawiciela naszego, a także i u Jego Matki znaleźć pociechę w smutku i niedoli, i donawali łask boskich i pokoju na drodze cierpiestej. Co rok widzimy wśród ludu polskiego braci Morawian, Słowaków i Czechów, którzy z głębokości serca proszą Matki Boskiej o pomoc i wstawienie do Boga. Módlcie się i wy synowie ziemi Czeskiej i Morawskiej, wołajcie do Niebios Pana, aby Wam dał przez ręce Najświętszej Panny Marji wytrwałosc w dobrem aż do końca i cierpliwość w znoszeniu przesiedlań.

Witamy Was braterskim sercem i

z wami wspólie będziemy się modlić, abyście się tutaj uszyli i zaskarbił opiekę Matki Boskiej.

W naszej kaplicy Cudownej modliłi się królowie, książęta, panowie, mieszczanie, lud ubogi, otaczali oni klasztor, jakby tworząc wieńiec z modlitwą na ustach, a z pokorą i czcią zebrałi Miłodziwia Boskiej.

Daj Boże, abyście i wy bracia, ochani wyprosili sobie u Boga łaski i aby ten pobyt na Jasnę Górę przyczynił nas z wami w lasce Boskiej i wierze, jedności i zgodzie, aby, podając sobie dłoń bratnią trwali w przyjaźni opartej na miłości Chrystusowej. Niech nam błogostawi Bóg w Trójcy jedyny i Matka Najświętsza. Amen.

Podczas mszy św. na organach grał p. Stasny, wszyscy zaś zebrałi chór chorem śpiewali pieśni nabożne.

Po ukończeniu nabożeństwa powitał gości Przewielebny przeor klasztoru Jasnogórskiego ojciec generał Rejman i oprowadził wycieczkowiczów, udzielając objaśnień, po skarbcu oraz walał. Czesi zachwycali się zabytkami historycznymi, zebranymi na Jasnę Górę i podziwiali panujący wszędzie ład i porządek.

W godzinach popołudniowych czekał gości czeskich podejmował i ślał szambelan Małkowski. Wypowiedziano tam szereg mów i toastów.

Cały dzień spędzili czesi na zwiedzaniu wystawy, wieczorem zaś zebrało się na wspólnej wieszczy w hotelu Angielskim.

Doś w nocy o godz. 2-jej część gości z Moraw wyjeżdża do Warszawy, pozostali zaś pociągiem rannym udają się do Krakowa i Wieliczki.

WYSTAWA przemysłu i rolnictwa.

Wycieczki.

Zarząd polskiego Towarzystwa krajowego zarządził wycieczkę do Częstochowy na wystawę dla swoich członków i wprowadzających przez nich gości.

Wyjazd z Warszawy koleją wiedeńską w sobotę, 18 b. m. o północy, wyjazd z Częstochowy w niedzielę, 19, o 6 z wieczora.

Z inicjatyw p. Rogowskiego, skarbnika Towarzystwa gliuchoniemych w Warszawie, organizuje się wycieczka zbiorowa członków Towarzystwa gliuchoniemych na wystawę do Częstochowy w dniu 25 b. m. Udział w tej wycieczce przyobiecali prefekt i nauczyciel instytucji gliuchoniemych, którzy będą jej towarzyszyli jako informatorzy do objaśnienia szczegółów na wystawie.

Warszawska Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa rolników i ogrodników prosi nas o zaznaczenie, iż, skutkiem porozumienia się z polskim Związkiem zawodowym ogrodników, członkowie Kasy, pragnący zwiedzić wystawę w Częstochowie, mogą wziąć udział w wycieczce zbiorowej, organizowanej w tym celu przez Związek d. 22 b. m.

Warsz. oddział Tow. „Przyszłość“ w d. 19 b. m. organizuje wielką zbiorową wycieczkę na wystawę do Częstochowy.

W niedzielę 12 września r. b. rannym pociągiem wyjeżdża z Nowaradomska zbiorowy oddział straży ogniowej ochotniczej do Częstochowy na konkursowa.

Tegoż dnia na wystawę wyjeżdżają robotnicy fabryki glięczy mbiłi, B. C. Thonst, oraz B. C. Kohn w liczbie 200 osób, a także uczennice 4 klasowej szkoły p. Marzantowicz.

Kronika.

— Z ruchu pątlczego. Wczoraj przybył na Jasną Górę kompanje: z gub. piotrkowskiej, z Niegowonic 340 osób, na czele ks. Pawła Czapl, z własną kapelą. z Grocholic—400 osób, przewod. ks. Mngiasiewicz. Z tejez gub., pow. rawskiego, z Wi-

dawy—410 osób, przewodniczył ks. St. Zaręba, z własną kapelą pod dyktando p. Michalskiego.
 Z gub. siedleckiej, z pow. konstantynowskiego z Przemysk—170 osób, z ks. Szlapeczyńskim.

Odjazd.
 Wczoraj o godz. wpół do 2 ej opuścił nasze masto Jego Eks. ks. biskup diecezji kujawsko-kaliskiej, Stanisław Żdździwicki.

W granicę bramy klasztornej, odprowadził J. E. w pełnym składzie Ojcowis Paulini ze swym przeorem O. Rejmanem na czele.

Odjeżdżającego ks. biskupa lud żegnał gromkimi okrzykami i błędną przy powozie odprowadził go spory kawalek drogi.

Fatalny wypadek.
 W czwartek około godziny 8 wieczorem w domu № 65 na ul. sw. Rocha dwuletni Stanisław Organ, pozostawiony bez opieki wpadł do dołu kłobocznego i utonął.

O bóżnicy.
 Wczoraj wieczorem odwiedziło nas grono biednych żydów, którzy z oburzeniem w głosie skarzyli się, iż ich bogactwi współwyznawcy wzbierają im wstępu do bóżnicy przy ul. Aleksandrowskiej.

Wstrzymujemy się od omawiania tej kwestji, sądząc bowiem, iż rozstrzygnięta ona będzie i załagodzona w tonie samych Izraelitów. W sądziliśmy jednak, aby dom modlitwy mógł być przeznaczony tylko dla pewnej warstwy nabożnych z odmówieniem wstępu doń ludziom, nie dorównującym pierwszym swym stanowiskiem socjalnym.

— Znowu ciemno.
 Wczoraj wieczorem zapanowały znów na wystawie ciemności. Wskutek tego odczołżać musiano przedstawienia w teatrach, wszyscy zaś wczesniej opuścić wystawę. Jak się obecnie okazuje powodem niefunkcjonowania motoru jest fatalnie uszkodzona studnia, która w niedostatecznej ilości dostarcza wody. Obecnie woda ma być dostarczona bezpośrednio z rezerwaru wystawowego, obsługiwanego przez studnię artezyjską inżyniera Trębickiego.

Może teraz nareszcie nieszczerzy motor będzie mógł ruszyć, aby dostarczyć dostatecznej siły dla lamp lukowych na wystawie.

W mieście elektryczność również o zmroku nie funkcjonowała, gdyż stacja miejska ratowała wystawę; wieczorem lampy paliły się normalnie.

— Z poczty.
 Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadomił tutejsze urząd pocztowo-telegraficzne, że od d. 23 b. m., za pośrednictwem Austrii ustanawia się wymiana przekazów pieniężnych do Bośni i Hercegowiny.

— Samorząd miejski.
 Czytamy w „Rieczach” (№ 230). „Ministerjum spraw wewnętrznych wykończył szczegóły projektu ustawy dla miast Królestwa Polskiego. Projekt będzie rozważany w radzie ministrów jeszcze przed otwarciem Dumy.

„Jakośmy słyszeli, zasady projektu zgadzają się wogóle z zasadami ustawy miejskiej w Cesarstwie. Wyjątki poczyniono co do podziału na okręgi wyborcze i co do grupowania wyborców, odpowiednio do warunków miejscowych. Rachowano się głównie z małym obszarem poszczególnych gubernij polskich.

„Ograniczenia żydów pozostawiono te same, które istnieją w ogólnej ustawie miejskiej. W pierwotnym projekcie kwestji udziału żydów w samorządzie postanowiono nie poruszać, pozostawiając ją do czasu zatwierdzenia wogóle sprawy żydów wskiej. Dopiero niedawno, kiedy opracowanie projektu zbliżyło się do końca, wprowadzono do niego nowe ograniczenia.”

— Akty stanu cywilnego.
 Gubernator piotrkowski rozesał do naczelników powiatowych, polecając, strów m. Piotrkowa, Łodai i Częstochowy, oraz prezydentów m. Piotrkowa i Łodzi okólnik, w którym, powołując się na rozporządzenie ministerjum spraw wewnętrznych, poleca surowo przestrzegać przepisów, dotyczących prowadzenia aktów stanu cywilnego, w myśl których urzędnicy obowiązani są na wyciągach z aktów przykładać pieczęć urzędową.

Przepisy te obowiązują również we wszystkich parafjach rzymsko-katolickich księży, prowadzących księgi aktów stanu cywilnego, do zaopatrywania dokumentów metryk w ustanowione

pieczęcie urzędowe, bez których żadne dowody nie będą przyjmowane przez rząd gubernjalny piotrkowski.

Nie stosujący się do powyższego rozporządzenia pociągani będą do odpowiedzialności sądowej.

— Za schroniska sług im. Matki Boskiej Częstochowskiej.
 Wczoraj odbyło się posiedzenie tej nowej tak sympatycznej instytucji pod przewodnictwem mec. Bazego. Na posiedzeniu tem obecni przyjęli z radością wiadomość, iż J. E. ks. biskup diecezji kujawsko-kaliskiej Żdździwicki bardzo sprzyja instytucji i zyczy jej rozwoju. Następnie podzielono pomiędzy siebie zajęcia w ten sposób, iż p. Fiszera wyprzetka zająć się działem kontroli, p. Podgórska działem gospodarczym, zaś p. Długosz biblioteką.

Rozwój instytucji zapowiada się bardzo dobrze i już obecnie zapisało się doń około 80 słuchaczy. Na posiedzeniu między innymi obecni byli pp.: ks. Nowicki, ojciec Alfons, Siennicka (prezes), Szanser (sekretarz), Zborowska (skarbnik) i inni.

— Taryfy zbożowe.
 Główny zarząd rolnictwa i urzędowania gruntów obecnie zbiera wiadomości z całego pogranicza zachodniego, a w tem i z Królestwa Polskiego o ilości wywożonych przez stacje pograniczne otrąb i wytłoczyn Wiadomości te potrzebne są dla narady, zwolowanej do rozważenia projektu podwyższenia i zmiany taryf zbożowych. Główny zarząd rolnictwa przeciwy jest zmianie obecnego systemu taryfowego na przewóz kolejami zboża i zgadza się tylko na podwyższenie taryfy od otrąb i wytłoczyn, których wywóz, głównie z Królestwa Polskiego i Litwy, osiągnął tak wielkich rozmiarów, że zagraża miejscowej hodowli bydła z powodu drożyzny tego produktu.

— Zapomniany towar.
 Ktoś, jak sądząmy z przejezdnych, pozostawił paczkę z towarem przed sklepem p. Rozenblatta w Nowym Ryнку. P. Rozenblatt paczkę odesłał do cyrkulu na przechowanie.

— Wyjście.
 W sprawie wczorajszej wzmianki „Nasze pieczywo” p. M. Ch., wyjaśnił nam, że złożone w naszej redakcji buki, były zeschnięte, a więc wielkość ich uległa zmianie. p. M. Ch. zaręcza, że buki te kosztowały po 1 kop.

— Napad na dziewczęta.
 Wczoraj około godz. 10 wieczorem wracali z fabryki kilka dziewcząt. W okolicy drogi wiodącej do Stradomia, na jedną z dziewcząt, idącą w pewnej odległości za towarzyszkami, napadło trzech mężczyzn, chcąc dopuścić się na niej zbrodni przeciwko moralności publicznej.

Napadnięta bronila się energicznie i została silnie pobita. Po chwili dano znać do pobliskiej stacji kolei Herbskiej, skąd na miejsce wypadku udało się trzech funkcjonariuszów kolejowych.

Po drodze spotkali oni owych 3-ch napastników i kiedy zwrócili się do nich z zapytaniem, czy to oni zaczęli dziewczęta w odpowiedzi z okrzykiem „bić ich!” rzuceno się na pytających, przyczem z rewolweru został raniiony w lewą rękę zwrótnicy kolei herbskiej Saweryn Kuberski lat 30.

Rannego umieszczono w szpitalu miejskim, gdzie po opatrunku okazało się, iż rana należy do rzędu lekkich. Na razie napastnicy zbiegli, policja jest już jednak na ich śladzie.

— Rewizje.
 Z polecenia władz żandarmskich policja wykonawca dokonała nocy wczorajszej rewizji w mieszkaniach Bolesława Walczaka (ul. Zelazna) i Adama Kubickiego (Warszawska № 29). Rewizje nie występne nie wykryły.

— Aresztowania.
 W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w mieście dla sprawdzenia osobistości następujące osoby:
 Wacława Goszczyńskiego, Jana Binzeka, Stanisława Parczyńskiego, Mateusza Musiałika; z rozporządzenia władz żandarmskich: Marcina Szczepańskiego i Bolesława Walczaka; za bójkę Aleksandra Anteckiego; jako poszlakowanych o kradzież: Marjanę Szkop i Piotra Szkop.

— O kradzieży.
 W niedzielę 12 września, o g. 5 pp. odbędzie się w parafialnym kościele w Zawierciu próba nowych organów, w rozmiarach koncertowych, przy udziale sił artystycznych miejscowych, oraz pierwszorzędnych artystów zaproszonych.

Główną organową reprezentować będą pp. prof. M. Surzyński i W. Ratuszyński. Śpiewać będą: pani H. Łowczyńska, oraz pp. O. dynowicz i X. X. Na skrzypcach solo grać będzie p. M. Jaroński, na wielonczeli p. St. Jaroński. Oprócz tego, wykona utwór Schuberta kwartet smyczkowy złożony z pp. M. St. Jarońskich, Romiela i Skrobąńskiego. W kwartecie wokalnym śpiewać będą pp. Lwandowski, Lewiński, Zarębski i Stern. Kilka numerów wykona także chór miejscowy. Na urzędność powyższą wybiera się z sąsiednich miejscowości liczne grono osób. Podnoszą tą urocz. duchową, oraz starania nad ustawieniem nowych, wspaniałych organów, zawięzająca Zawięcie swemu niestrudzonemu proboszczowi ks. Fr. Zientarskiemu.

Z Noworodomska.
 W niedzielę dnia 12 września r. b. miejscowa straż ogólna ochotnicza urzędowa wielką i urozmaiconą zabawę, połączoną z różnymi niebywałymi do tychczas niespodziankami. Plac zabawy będzie wspaniale udekorowany i iluminowany; oprócz tego, tańce na boisku, oraz w teatrze. Dochód przeznaczono na cele tejże straży.

padli na stróżów więziennych i zadesiwszy jednego z nich, odebrali im klucze, oraz broń. Następnie podpalili sienniki poczuli uwalniać towarzyszy. Przywołani strażnicy zaprowadzili porządek.

Dwuch arszantów zabito, 2 raniłno ciężko, 8 leż. W czasie zaburzeń przyjechał gubernator z prokuratorem.

Kara prasowa.
 Petersburg 10. Nałożono areszt na № 191 organu awiażaku narodu rosyjskiego „Russkoje Znamia”. Redaktora pociągnięto do odpowiedzialności.

Cholera.
 Petersburg 10. W ciągu doby ubiegłej zachorowało 20, zmarło 8, pozostaje w szpitalach 258 osób.

Stawki po rb. 45:
 19 21 35 78 87 155 74 85 208 9
 49 383 408 607 20 39 777 806 35 39
 904 20 69.
 1080 1122 80 1214 91 1311 39 64
 98 1441 91 1526 32 51 61 99 1603 6
 12 62 1729 38 45 94 1806 51 1901 44
 2062 84 2101 10 35 42 76 2315 48
 2459 549 65 95 2623 31 50 2715 85 93
 2814 937
 3035 38 79 3141 72 73 85 3231 83
 3303 44 48 3459 3559 3629 59 3711
 45 63 3840 44
 4011 54 86 4102 4218 15 93 4307
 49 86 4460 70 4526 32 62 75 87 4708
 99 4830 77 93 94 4960 76
 5008 8 29 29 55 67 5165 5234 42
 67 5426 93 5533 5628 87 5761 64 5841
 5914
 6011 76 88 94 6104 56 77 94 6209
 53 58 70 6310 27 37 6407 40 97 6556
 64 6779 98 6838 6915
 7039 7126 80 86 7207 15 20 23 66
 7303 7 24 78 7416 72 86 7542 7617
 55 72 7745 7801 19 37 79 7939 90
 8051 8105 71 8299 8307 40 62 8406
 10 49 8579 91 8701 11 24 60 62 8851
 80 81 8948
 9011 42 64 9151 66 87 9234 69
 9317 27 30 43 70 9434 37 41 66 81
 9596 9622 29 9742 9819 85 88 9951 59
 78 89
 10009 42 46 77 90 160 73 271 86
 88 89 330 34 90 412 25 87 541 47
 619 25 34 734909 31 80 96
 11020 14 223 319 44 77 413 54 569
 94 98 665 75 717 28 47 62 823 25 35
 54 921 65
 12023 82 84 123 254 337 75 78
 412 26 41 44 49 51 549 779 804 14 19
 59 96 955 81
 13052 103 29 30 58 305 54 81 96
 413 48 520 78 81 603 35 68 713 80
 13871
 14025 82 91 110 30 39 318 22 31
 38 50 63 70 99 402 505 16 26 30 53
 78 83 619 68 752 63 888 922 39 58
 14984
 15006 14 177 93 200 81 329 80 55
 58 422 601 37 49 81 88 714 48 816
 68 96 900 72
 16218 51 302 92 475 79 89 91 524
 51 89 93 727 33 82 845 94 918
 17284 94 341 79 81 93 461 94 539
 43 92 613 75 716 67 868 92 900 16
 79 90
 18113 81 246 86 88 306 26 52 58
 598 625 777 85 825 35 58 59 907 33
 989.
 19085 140 217 53 69 89 493 525 69
 605 18 38 80 753 93 887 938 96 98.
 20022 136 94 231 37 70 96 312 20
 70 78 79 431 39 63 552 602 56 67
 20939.
 21120 34 87 234 41 300 2 18 86
 400 96 502 41 50 64 89 679 96 714
 24 35 70 912 70
 22031 46 101 9 55 312 42 58 64 77
 79 419 49 83 500 17 55 833 37 998
 23043 57 69 77 202 16 35 39 310
 21 48 52 90 400 75.

organów, w rozmiarach koncertowych, przy udziale sił artystycznych miejscowych, oraz pierwszorzędnych artystów zaproszonych.

Główną organową reprezentować będą pp. prof. M. Surzyński i W. Ratuszyński. Śpiewać będą: pani H. Łowczyńska, oraz pp. O. dynowicz i X. X. Na skrzypcach solo grać będzie p. M. Jaroński, na wielonczeli p. St. Jaroński.

Oprócz tego, wykona utwór Schuberta kwartet smyczkowy złożony z pp. M. St. Jarońskich, Romiela i Skrobąńskiego. W kwartecie wokalnym śpiewać będą pp. Lwandowski, Lewiński, Zarębski i Stern.

Kilka numerów wykona także chór miejscowy. Na urzędność powyższą wybiera się z sąsiednich miejscowości liczne grono osób.

Podnoszą tą urocz. duchową, oraz starania nad ustawieniem nowych, wspaniałych organów, zawięzająca Zawięcie swemu niestrudzonemu proboszczowi ks. Fr. Zientarskiemu.

Z Noworodomska.
 W niedzielę dnia 12 września r. b. miejscowa straż ogólna ochotnicza urzędowa wielką i urozmaiconą zabawę, połączoną z różnymi niebywałymi do tychczas niespodziankami. Plac zabawy będzie wspaniale udekorowany i iluminowany; oprócz tego, tańce na boisku, oraz w teatrze. Dochód przeznaczono na cele tejże straży.

— O-0-0—
Teatr Marji Przybytko.
 Dziś odegrana zostanie zawsze chętnie słuchana, pełna werwy i humoru komedia oryginalna Michała Bałuckiego: pt. „Dom otwarty”.

Główniejsze role odegrają panie: Winiarska, Wacławska, Kostocka, oraz p. Kindler, Halicki, Prosznowski, Nowacki, Czapski i Noriski.
 Repertuar na tydzień bieżący zapowiada.
 Sobota — „Dom otwarty”.
 Niedziela — „Osiołki”.

— O-0-0—
TELEGRAMY.
 (Agencja Petersburskiej i własne.)
Smiała kradzież.
 Genewa 9. Na ulicy w chwili kiedy urządnik pocztowy wszedł do domu doręczyć przesyłkę pocztową, niewiadomy sprawca skradł 4 inne pisyki wartościowe, a w ich miejsce list pieniężny ze 150,000 franków. Niewiadomy złoceńca znikł bez śladu.

Odjazd b. szacha.
 Teheran 9. Przedstawiciele Rosji i Anglii, oraz wszyscy członkowie rządu podpisali dzisiaj protokół o wyjeździe z Persji bieżącego szacha, Mahometa Ali Mirzy.

O godzinie 4 po poł. były szach opuścił Enzeli w towarzystwie rodziny i licznej świty, pod eskortą konwoju rosyjskiego i angielskiego.

Sytuacja w Marokko.
 Madryt, 9. Z Melii donoszą, że generał Marina wyjechał do Mulej-aliszeryfu dla rokowań w sprawie zawarcia pokoju z plemionami nieprzyjacielskimi, które oświadczyły gotowość poddania się i złożenia broni. Ponieważ jednak zawarcie pokoju nie jest jeszcze zupełnie zapewnione, generał przeto zatrzymuje zakładników. Odziały marokańczyków wrogich, które zbliżyły się do Suku i El Arba, odparto ogniem działowym.

W sprawie biegnąca północnego.
 Santiago 10 (Chili) Inżynier belgijski Vonnisseberu, towarzysz a-ra Cooka w poprzednich jego podróżach na północ, twierdzi, że znając energję i szczere zapał Cooka ani na chwilę nie wątpi o prawdziwości jego słów.

Parý 10. Cook ogłasza w „Matinie” stanowczy protest przeciwko oskarżeniu Pearego. Oświadcza między innymi, że polecił wyprawić kapitana Svedrupa, ażeby obu eskimosów, którzy byli towarzyszami jego podróży, sprowadził na północnie; oni to złożą najwzrostniejszą zeznaniał Cook pokryje kosztą podróży ich z własnej kieszeni.

Wyniki podróży i odkrycia swego po opracowaniu odejde do oceny specjalnej komisji naukowej. Odmawia wszelako osobom prywatnym badania jego notatek naukowych.

Bunt w więzieniu.
 Czerniów 10. Dzisiaj rano, w więzieniu tutejszym dwaj aresztowani na-

Korespondencje.
Z Zawiercia.
 W przyszłą niedzielę tj. 12 b.m. o g. 5 pp. odbędzie się w parafialnym kościele w Zawierciu próba nowych organów, w rozmiarach koncertowych, przy udziale sił artystycznych miejscowych, oraz pierwszorzędnych artystów zaproszonych.

Do obejrzenia na wystawie: WYŻMACZKI

Madame Sans Gène

najlepsze w świecie, oryginalne amerykańskie, wzmocnionej i udoskonalonej konstrukcji z żyzkami kulkowemi Lovella. [Przy użyciu tych wyżmaczek można w tym samym czasie wyjąć 5 razy więcej bielizny, niż zapomocą wyżmaczek innych systemów.

Gwarancja trzyletnia.

Cenniki na żądanie franko i gratis.

Krzysztof Brun i Syn.

w Warszawie, plac Teatralny.

552-6-3

Prosimy przyjąć pod uwagę, że **nowowypuszczone papierosy** pod nazwą

„Nowość”

5 szt.	2 kop.
10 „	4 „
15 „	6 „
25 „	10 „

zamieniają swym wyborowym smakiem papierosy droższe innych fabryk

Kołobow i Bobrow

w Petersburgu.

517-3-3

SKŁAD FABRYCZNY

T-wa „Prowodnik”

w RYDZE.

w Częstochowie, Teatralna 13. Tel. № 1.

Wyroby techniczne

Gumowe i Azbestowe

do wszelkich gałęzi przemysłu

Obcęgi gumowe

do kół powozowych

Bandaż, Osie, Resory

OPONY do samochodów i rowerów.

Weże gumowe i parciane

Obcasy gumowe.

271

Z dniem 8-ym lipca otworzyłem w Warszawie przy ul. Chmielnej 64

BIURO MELJORACYJNE

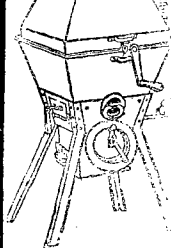
Drenowanie pol ornych, osuszanie i nawodnianie łąk. Urządzenie stawów i torfiarni. Osuszanie wilgotnych domów. Urządzenie wodociągów i kanałów. Budowa zastaw śluz, upustów i mostów drewnianych, mурowych i syst. HENNEBIQUE. Budowa dróg i kolejek leśnych i dojazdowych różnych systemów. Budowe cegielni o ciągłym palenisku dla wypalania sączków, dachówek i cegieł. Stosownie do upoważnienia Dyrektora Głównej Tow. Kred. Ziemińskiej z dnia 15 (28 maja № 8325). P. P. Klienci na zasadzie moich projektów mogą otrzymać nowe pożyczki meljoracyjne.

Wacław Rzepecki, Inżynier.

Upoważ. Technik Meljoracyjnyj.

139-4-3

„Całą Parą”



Parowa maszyna do prania dla domowego użytku, jedyna w świecie, która nie drze i nie niszczy bielizny. Pranie odbywa się wyłącznie za pomocą pary bez najmniejszego mechanicznego tarcia bielizny 75% oszczędności na czasie pracy i wydatkach. Absolutna gwarancja za świetne wyniki prania. Obejrzeć i nabyć można na placu Wystawy Częstochowskiej w Pawilonie Wielkiego Przemysłu w kabinie firmy: **Krzysztof BRUN i Syn**, tamże można otrzymać cennik z dokładnym opisem maszyny. Tysiące maszyn w użyciu.

Tow. Akc. J. A. JOHN.

Warszawa, Hortensja № 7.

601

210.

Motory

Lokomobile

Masz. parow.

Reparacja. Konserwacja. Sprzedaż.

T. Rychter Warszawa, Okopowa 21.

PRODUKTA Z SOLI NATURALNEJ DOBYWANEJ Z WODY

VICHY

ŹRÓDŁO RZĄDU FRANCUSZKIEGO

PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 lub 3 po każdym jedzeniu ułatwiają trawienie.

COMPAGNIES VICHY-ÉTAT dla preparowania samemu wody mineralnej i fozowej.

W Częstochowie do sprzedania dom w III Aleji z placem frontowym na warunkach przysięgłych, bliżej szczegółów na miejscu, wiadomość w administracji gazety. 589-5-3

Zakład Ogrodniczy
S. JASTRZĘBSKIEGO
Aleja № 16. Telefonu № 65
w Częstochowie.

NA WYSTAWIE w pawilonie głównym, w kabinie № 123, sprzedaje kwiatów ciętych i do nieczkowych. Zamówienia na bukiety i dekoracje. 362

Od 1 października do wynajęcia pokój umiarkowany rocznie lub miesięcznie Aleja III № 71. 568-5-3

Do sprzedania w dobrym stanie 4 fotele i kanapa. Wiadomość Szkołna 13 577-3-8

Sklep spożywczy do sprzedania Sulica św. Władysława Nr. 7 589 4-3

Potrzebni zdolni ślusarze II Al. 36 599 3-3

3000 rubli do pożyczania na 1 numer hipoteki 603-3-3
w administr.

Sprzedam maszynę szewską słupkową Szkołna Nr. 11 606-4-3

W Częstochowie są do sprzedania różne warzywa ogółem na czterech morgach ziemi Wiadomość Piotrowska Nr. 8 u M. Kucharskiego 610-4-4

Bryczki do sprzedania, Aleja II № 36 u kowala 492-12-2

Kraków Zakład wodolecznicy i sanatorium spec. chorób nerwowych Dera Kupczyka-ul. Szuskiego. 11-9 2021

Do pracowni Haftów i znaczenia bielizny. Maryi potrzebne są panny i uszenie. II Aleja № 29 643-3-1

Pokój z utrzymaniem do wynajęcia od października. wejście osobne Teatralna 31 I piętro. 636-4-1

Pawilony z Wystawy do Sprzedania

Pawilon Rolniczy, dający się użyć jako budynek klubowy lub sportowy, magazyn, poczekalnia z restauracją i t. p. metrów kw. 870

Pawilon A. Grodzkiego, do użytku, jak rolniczy, mleczarnia i t. p. metrów kw. 210.

Bar Krakowski, restauracja z tarasem na piętrze, kuchnia i t. p. przybudówki, metrów kw. 427.

Pawilon, do wyrobu i sprzedaży wełny, do użytku na sprzedaż wszelkiego rodzaju produktów w parkach i na placach — ko poczekalnia, altana ogrodowa lub t. p. metr. kw. 37.

3 Pawiloniki, jako budki sodowe, altany i t. p. po 6½ metr. kw. każdy.

2000 metr. kw. dachu, wraz z krokwiami ze stajen.

Filipezyński Lopiński i S-ka

Wiadomość w Biurze Architektoniczno-Budowlanem.

559-5-3

w Częstochowie, Cerkiewna 7. tel. 150.

W. Rund i T. Mierzejewski

Warszawa—Praga, Inżynierska № 5.

Telefon 146-94.

Filija: Marja-Regina, Marszałkowska 61. Tel. 135-00

Zawiadamiają Sz. P. Inżynierów, Budowniczych, Architektów i t. p., że wykonywają kopiowanie rysunków technicznych na papierach światłoczułych, „pozytywnych i negatywnych własnego wyrobu. Sprzedaż detaliczna i hurtowa papierów światłoczułych oraz **należących angielskich kałetek** płóciennych „IMPERIAL”, „VELLUM” i „RELANCE” po cenach najniższych.

Zakład pozostaje pod kierunkiem specjalistów inżynierów chemików.

494-4-3

Darmo! prawie Darmo!

Tylko za rb. 2 kop. 80.



Zegarek męski z prawdziw. amerykańskiego złota, ładnie grafirowany „SOLOIR” nie odróżnia się od złotego 56-ty pr. Konstrukcja doskonała, ANKIER, ze złotej łańcuszka, „Watch”, nakręca się raz na 36 godz. bez łańcuszka, „Remontoir”, wyregulowany do minut, z poręczeniem piśmiennem na 6 lat. Cena zamiast rb. 8—tylko rb. 2 kop. 80, 2 szt.—rb. 5 k. 25. Dla rozpowszechnienia mojego przedstawicielstwa dołączam do każdego zegarka zupełnie darmo: 1) Dzwonki wspaniałe z amerykańskiego złota, 2) Brelok piękny lub szczyry kieszonkowy „Solingen”, 3) Piśmienny przybór kieszonkowy. Nowość—Cygro i woreczek zamiszowy do zegarka. Obstalunki wysyłam pocztą za zaliczeniem nawet bez zadatku. Adresować: Przedstawicielstwo zegarków „SOLOIR” p. f. „R. SZMULEWICZ” Warszawa, ul. Twarda № 24

P. S. Za przesyłkę i opakow. dolicza się do 1-go lub 2-ich zegarków 40 kop.

638-1-1

„ARYSTOKRATYNA”

Mydło, krem i proszek.

Odnaczona na wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgliku antyseptycznie i orzeźwiająco, już po krótkim użyciu—staje się skórę lśniąco białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.

Piegi, zmarszczki, wągry, złote plamy „Arystokratyna” usuwa po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.

Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie aptecznym

Wacława ORZEŁ

w Częstochowie, III Aleja № 48.

27

PASTYLKI KEFIROWE 40 szt.

IRS WARSZAWA

E. GESSNERA

JEDYNY tan i udatwiony i higieniczny sposób przyrządzania sobie kefiru poleca

APTEKA—JEROZOLIMSKA 27.

Dotrzeć można w aptece Jerzmanowskiego i Krasuskiego w Częstochowie.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują: Kantor własny — Częstochowa Aleja II Nr. 38 — kiosk „Świt” na Wystawie, w Zawierciu księgarnia p. K. Lubcke i S-ka, w Noworadomsku p. A. Kałczyński, w Dąbrowie p. Jan Dziekan, w Rakowie p. Leon Piotrowski, w Warszawie p. F. Syrewicz.

Warunki prenumeraty:

Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów.

Geny ogłoszeń:

Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem kop. 30, po tekście k. 10. obok tekstu (nadesłane) k. 50, nekrologi k. 20. Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyr. az.